

Godzina miłowania – Marek Grechuta

Dzień zasypia powoli
I powoli noc brodzi
Czemu tobie się spieszy
Czemu szybko odchodzisz

O, gdybyś chciała zostać na dłużej
Godzino miłowania
Łatwiej byłoby świat nakłonić
Do pojednania
Łatwiej byłoby prawdę mówić
Łatwiej składać słowa
Łatwiej tracić, łatwiej żegnać
Łatwiej wracać znowu

O, gdybyś chciała zostać na dłużej
Godzino miłowania
Łatwiej byłoby świat nakłonić
Do pojednania
Łatwiej byłoby prawdę mówić
Łatwiej składać słowa
Łatwiej tracić, łatwiej żegnać
Łatwiej wracać znowu

Dni bez ciebie są puste
Co nam po nich zostanie
O gdybyś chciała zatrzymać
Godziny przemijania

O, gdybyś chciała zostać na dłużej
Godzino miłowania
Łatwiej byłoby świat nakłonić
Do pojednania
Łatwiej byłoby prawdę mówić
Łatwiej składać słowa
Łatwiej tracić, łatwiej żegnać
Łatwiej wracać znowu

O, gdybyś chciała zostać na dłużej
Godzino miłowania
Łatwiej byłoby świat nakłonić
Do pojednania
Łatwiej byłoby prawdę mówić
Łatwiej składać słowa
Łatwiej tracić, łatwiej żegnać
Łatwiej wracać znowu



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych